Cena 15 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub poczta) miesięcznie . . . . — 4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 350 z

Rok VII. Kraków-Lwów, wtorek 13 marca 1934 r. Nr. 70 ABC

Czy nowa konstelacja w Europie środkowej?

RZYM, 11. 3. (tel. wł.) W kołach rządowych zapewniają, że w Rzymie dojdą stanowczo do skutku układy dwustronne na zasadzie preferencyjnej przy możliwem największem oszczędzaniu klauzuli największego uprzywilejowania w stosunku do państw trzecich. Zawarte więc będą w Rzymie układy: 1) Między Węgrami a Włochami i 2) Między Austrją a Włochami i 3) Między Austrją a Węgrami.

System regionalny, wysuwany przez Mussoliniego, a przyjęty przez Goemboesza, nie jest ekskluzywny. Znaczy to, że nikogo ze współpracy nie wyłącza się i uwzględni się lojalnie potrzeby materjalne i polityczne innych ewentualnych partnerów poza Węgrami, Austrją i Włochami.

BERLIN, 11. 3. (tel. wł.) Z Paryża donosi prasa niemiecka, że Francja czyni usilne zabiegi o pozyskanie Małej Ententy dla projektowanego przez Mussoliniego trójporozumienia państw naddunajskich. Francja wywierać ma rzekomo nacisk na Małą Ententę, aby uznała projekt Mussoliniego za podstawę do dyskusji. W związku z tem czyni Francja „gorączkowe wysiłki" w celu doprowadzenia do porozumienia z Włochami. Zarysowująca się na horyzoncie możliwość francusko-włoskiego porozumienia działa na Niemcy denerwująco. Współpraca francusko-włoska w sprawie uregulowania problemu naddunajskiego miałaby być pierwszą próbą sił w zarysowującej się nowej Entencie.

Niemcy starają się osłabić znaczenie ewentualnego porozumienia francusko-włoskiego, przepowiadając, że jeżeli nawet przyjdzie obecnie do chwilowego zbliżenia, nie będzie ono miało widoków na przyszłość ze względu na istniejące jeszcze wielkie sprzeciwy w innych dziedzinach politycznych.

Zapowiadająca się nowa konstelacja w Europie środkowej, która obejmie prawdopodobnie również i Małą Ententę razi Niemców niesłychanie.

Wszystko wskazuje na to, że konstelacja to dokona się z wyłączeniem Niemiec.

Kryzys sumienia we Francji
List pasterski kardynała Verdier

PARYŻ (11. 3. KAP). Arcybiskup Paryża, kardynał Verdier, zajął się w swym wielkopostnym liście pasterskim kryzysem sumienia, przedstawiając przyczyny staczania się społeczeństwa francuskiego w „przepaść brudu i krwi".

Kardynał zwraca się przeciwko niebezpieczeństwu etatyzmu. Francja zawsze ceniła rozumną wolność indywidualną, a rodzina była zawsze filarem jej budowli społecznej. Kościół katolicki ze swemi instytucjami, ze swą nauką i moralnością pozostaje zawsze prawdziwą rezerwą w zakresie wartości moralnych, o które wszyscy dzisiaj wołają.

„Zechciejcie pamiętać, — pisze Arcypasterz— że każdy nowy rząd, by posiadał u nas istotne prawo obywatelstwa, musi zapewnić utrzymanie tych podstawowych instytucyj. Nasi ojcowie popełnili bez wątpienia wiele błędów, ale przy wszystkich tych błędach zawsze umieli doceniać w pełni światło obowiązku. Sumienie nigdy nie traciło dla nich teoretycznie swoich praw. Jakakolwiek była ich praktyczna droga życiowa, zawsze umieli ustrzec się dwu rzeczy, od których my dzisiaj cierpimy. Nie znali licznych sekt religijnych, tych niby szkół filozoficznych, tych pseudoreligijnych, które obecnie podały w wątpliwość autorytet sumienia i uprawnienia najbardziej podstawowych przykazań moralności. Nie ścierpieliby oni nigdy, by doprowadzono do wysychania życie obyczajowe kraju u samych jego źródeł i by wstrząśnięto w ten sposób fundamentami społeczeństwa. Nasi ojcowie mieli drugą troskę: oto dbali o przekazywanie swym dzieciom w całej czystości „prawa życia moralnego."

Mazurzy i Ślązacy -- to nie Polacy!
Znamienny artykuł niemieckiego publicysty

BERLIN, 11. 3. (tel. wł.) W czasopiśmie „Zeitschrift für Geopolitik" pojawił się w tych dniach obszerny artykuł K. Templera pt. „Deutsche Grenzen", który może być dowodem, jak Niemcy zapatrują się na kwestję nowego uporządkowania Europy.

Artykuł przedwszystkiem mówi o tem, jak powstały granice niemieckie. Przyznaje, że rozszerzenie terytorjum niemieckiego nastąpiło drogą kolonizacji Wschodu. Aby państwo niemieckie mogło należycie się rozwijać, potrzebuje ono Dunaju, Renu i Wisły. Celem Polski było zrealizowanie hasła „Od morza do morza", „Od Bałtyku do Morza Czarnego" — i to polskie niebezpieczeństwo, jak autor się wyraża, zmusza Niemcy do tego, aby starać się skrócić trudną do obrony granicę pomiędzy Śląskiem a Prusami Wschodniemi. Oprócz oddzielenia Prus Wschodnich nadzwyczaj niebezpieczną stała się sytuacja Śląska, wepchniętego pomiędzy Czechosłowację i Polskę — „dwaj najniebezpieczniejsi sąsiedzi Niemiec".

Templer w dalszej części swego artykułu twierdzi, że Kaszubi, Mazurzy i Ślązacy nie są członkami narodu polskiego, wyrażając zdziwienie, że przedwojenna nauka niemiecka nie postarała się o to, aby tym poszczególnym „narodom" dowieść, że nie mają nic wspólnego z narodem polskim. Obronne siły niemieckie skierowane muszą być przedewszystkiem przeciw polskim usiłowaniom kierunku trwałego przyłączenia Pomorza i Śląska do Polski — i dlatego Niemcy powinny starać się o możność dostatecznego zbrojenia.

Ponieważ jednak najzdrowszą częścią narodu jest rolnictwo, wznowiony musi być kolonizacyjny ruch na wschód. Artykuł Templera uzupełniony jest mapką, na której wszystko aż po zatokę fińską, Dolny Dunaj i Dniepr (!) oznaczono jako terytorjum niemieckie.

Jeszcze o „Legjonie Młodych"
Słowa -- a czyny

WARSZAWA, 11. 3. (KAP) Podawaliśmy niedawno za agencją „Iskra" informację, że przedstawiciele Legjonu Młodych podczas pobytu swego w Budapeszcie udali się do miejscowego ks. Nuncjusza, by mu się przedstawić i prosić o błogosławieństwo dla swej pracy.

Wyraziliśmy wtedy wątpliwość, czy powyższy krok Legjonu Młodych jest szczery.

Niedługo czekaliśmy na odpowiedź. Po powrocie przedstawicieli Legjonu Młodych z Budapesztu ukazał się marcowy numer organu tej organizacji „Ruch młodolegjonowy". W piśmie tem znajdujemy aż trzy artykuły, będące jednym stekiem napaści i obelg na Kościół, papieży i duszpasterstwo, a nawet szyderstw z religji. Podobnych wystąpień nie powstydziłby się i „Bezbożnik" moskiewski.

Zestawiając ze sobą te dwa fakty — wizytę u ks. Nuncjusza i zaraz potem wstrętną napaść na Kaściół — pragniemy jednocześnie podkreślić wartość duchową i ideową organizacji „Legjonu Młodych".

Pośmiertne dzieło Dickensa

LONDYN, 11. 3. (KAP) Wielki dziennik londyński „Daily Mail" i jednocześnie z nim trzysta dzienników amerykańskich rozpoczęły od 5 marca rb. druk w feljetonach pozostawionego w rękopisie przez zmarłego w r. 1870 słynnego pisarza angielskiego Karola Dickensa dzieła pt. „Life of Our Lord, a history of Our Saviour Jesus Christus" (Żywot Pana Naszego, dzieje Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa).

Praca ta, ukończona jeszcze w r. 1849 i przekazana przez wielkiego pisarza dzieciom, może dopiero teraz być opublikowaną z powodu zastrzeżenia w testamencie, zabraniającego jej publikacji przed śmiercią ostatniego z synów. Posiadacz rękopisu, szósty syn pisarza, Sir Henry Fielding Dickens, który nawrócił się na katolicyzm, zmarł właśnie przed kilku miesiącami wskutek wypadku automobilowego, wdowa zaś prawo przedruku sprzedała pismu „Daily Mail" i amerykańskiemu towarzystwu „United Feature Syndicate Inc.".

Redaktor „Catholic Times", który miał możność czytania manuskryptu, twierdzi, że „Life of Our Lord", obejmujące około 13 tysięcy wyrazów, pisane jest językiem żywym i przekonywującym, przez co szczególnie nadaje się, by czytały je młodzież. Chociaż z punktu widzenia katolickiego w pracy Dickensa są pewne braki, wyrównuje je szczerość autora i podniosły nastrój, w jakim kreślił wiernie ujętą postać Chrystusa.

Krytyczna sytuacja Niemiec

BERLIN, 11. 3. 3. (tel. wł.) Minister gospodarki, dr. Schmidt, w mowie wygłoszonej na bankiecie Towarzystwa Wschodnio-azjatyckiego wskazał na krytyczną sytuację gospodarczą Rzeszy i zalecał jako jedyne wyjście wzmożenie eksportu niemieckiego. Najcharakterystyczniejszym momentem było ostrzeżenie zagranicy, że Niemcy tylko wówczas będą mogły wypłacać swe długi zagraniczne, jeśli zagranica nie będzie czyniła dalszych trudności importowi niemieckiemu.

Zarówno powyższe słowa, jak i wczorajsza mowa prezydenta Banku Rzeszy wskazują, że sytuacja finansowa i gospodarcza III Rzeszy jest dziś bardzo poważna. Jednocześnie są to aluzje do możliwości nowego wstrzymania spłat długów zagranicznych Niemiec.

Aresztowanie studenta przemytnika

PARYŻ, 11. 3. (tel. wł.) Specjalny korespondent dużego dziennika paryskiego „Le Matin", donosi z Nancy, że aresztowano tam niejakiego **Chaima Szternfinkla**, studenta tamtejszego uniwersytetu, podającego się za **obywatela polskiego.**

Szternfinkiel aresztowany został w chwili, gdy na ręcznym wózku przewozil dwie duże paczki, zawierające jedwabne pończochy, przemycone z Niemiec.

Student-przemytnik osadzony został w więzieniu.

Przy tej sposobności „Le Matin" apeluje do władz, by oczyszczono Uniwersytety francuskie z tego rodzaju „studentów" obcokrajowców, wśród których wyłapuje się co pewien czas komunistów i przemytników.

ŻEGLUGA I GDYNIA
wobec układu polsko-niemieckiego

W układzie gospodarczym polsko-niemieckim, podpisanym 7 b. m., największe troski wiążą się ze skutkami jego dla żeglugi i dla portu w Gdyni, wedle jednoczesnej osobnej umowy żeglugowej z linjami niemieckiemi.

Polska żegluga morska wyrosła w ostatniem niespełna dziesięcioleciu głównie dzięki wojnie celnej z Niemcami. Bojowe ograniczenia nie dopuszczały floty niemieckiej do udziału w naszych przewozach. Brak potężnej konkurencji niemieckiej stworzył warunki powstania naszej floty. Obecnie zarządzenia przeciw portom niemieckim i ograniczenia dla floty niemieckiej się kończą.

Układ dotyczy przewozów na linjach regularnych. Przewozy na polskich linjach regularnych kształtowały się w ostatnich latach dość pomyślnie. — Według danych referatu morskiego Izby przem.-handl. w Gdyni przewozy te wynosiły:

w latach	linje regul.	przew. ogóln.
1930	91.611 t.	878.874 t.
1931	126.078 t.	1091.792 t.
1932	178.576 t.	1094.833 t.
1933	ok. 243.702 t.	860.000 t.

Spadek przewozów ogólnych polskiej floty handlowej w r. 1933 w stosunku do r. 1932 wynosił około 20%. Jeśli równocześnie rosły przewozy linij rtgularnych, to tłumaczyć to należy upadkiem żeglugi trampowej, który jest powszechnem zjawiskiem na świecie w latach ostatnich. Niewątpliwie ta tendencja wzrostu przewozów linjami regularnemi kosztem żeglugi trampowej trwać będzie nadal. Zatem ze wzrostu korzystać będą odtąd także niemieckie linje okrętowe. W praktyce więc niemiecka flota handlowa osiągnąć może duże korzyści. Układ bowiem nie ustala przewozów dla floty niemieckiej ilościowo, lecz procentowo. Istotna jest tu tylko klauzula, gwarantująca polskim linjom okrętowym 50% przewozów. Koncesja więc, jaką uzyskują niemieckie linje orkętowe, jest pozycją, która będzie rosła w miarę przesuwania się punktu ciężkości przewozów z żeglugi trampowej na linje regularne.

Powtóre, do obrotów portów polskiego obszaru celnego floty obu państw przystępują na prawach równej, wolnej konkurencji, niczem nie krępowanej. Możliwości konkurencyjne floty polskiej są niewspółmierne z temi, jakiemi orzporządza flota niemiecka. Konkurencja zaś może przynieść tylko tam korzyści, gdzie walczy równy z równym. Nasza flota handlowa jest młoda i mała. Wielka niemiecka flota i stojący za nią, dobrze zorganizowany handel, posiada w swoim ręku wielkie możliwości. Po stronie Niemiec istnieją możliwości narzucania swej woli na kształtowanie się międzynarodowych układów okrętowych, oraz dyktowanie warunków przewozów i stawek frachtowych. Wszystko to są czynniki rozbudowujące każdą flotę. W naszem ręku niema nic, coby wogóle pozwalało na rozpoczęcie współzawodnictwa z tak poważnie wyposażonym konkurentem. Walka konkurencyjna w takich warunkach nie daje nam żadnych widoków powodzenia. Wpłynie to hamująco na dalszy rozwój naszej floty handlowej i kto wie, czy wogóle nie zostaje przekreślona możliwość dalszej rozbudowy polskiej żeglugi morskiej.

Rozwój młodej żeglugi i rodzącej się floty wymaga szczególnej ochrony, a umowa polsko-niemiecka nagle odsuwa tę niezbędną opiekę, zdając żeglugę i flotę polską na bardzo niepewne losy.

Nowej Radzie miejskiej do wiadomości
Bałagan techniczny w Magistracie tarnopolskim

(Korespondencja własna „Kurjera“)

Tarnopol, 12 marca

W dzisiejszej korespondencji poświęcimy uwagę Miejskiemu Biuru Budowlanemu, które też znalazło się w orbicie „wpływów“ p. Tartykowera. Tutaj p. Tartykower usadowił swego pupila niejakiego p. inż. Wielińskiego, żyda, który zmienił nazwisko. Pan ten, rzekomo znawca urbanistyki, miał sporządzić plany miasta. Trzeci już jednak rok mija od jego przyjęcia, a są zrobione zaledwie szkice miasta i to oparte wyłacznie na starych planach. Zresztą p. Wieliński czasu nie miał, bo musiał budować słynne „wielińskie ogrody“ — na podwórzu magistrackiem, — następnie musiał dozorować budowę II-piętr. szpitala powszechnego — a rzecz prosta, za wszystkie te czynności pobierał osobne wysokie wynagrodzenie, za swoją zać pracę biurową pobiera zł. 10 dziennie plus rozmaite dodatki.

Osobne konto stanowią drogi miejskie, tu już tak rozszalała „radosna twórczość“, że doszło do malwersacyj i zwykłych ordynarnych oszustw.

Dostawcą kamienia na drogi jest niejaki p. Bazar (oczywiście żyd!), który całkiem bez skupułu, czujac za sobą tak możnego protektora, jakim jest p. Tartykower, szachrował listę płac i wystawiał o wiele wyższe rachunki, nawet za kamień wogóle nie dostarczony.

Taką jedną z wielu „transakcji“ zainteresowały się władze wojewódzkie, które, **po przeprowadzeniu szczegółowych badań, stwierdziły brak kamienia na około 8.000 (osiem tysięcy) złotych i poleciły sprawę oddać do prokuratury.**

Lecz od czegoż spryt p. Tartykowera?

Sprawy nie oddaje władzom odpowiednim, tylko stwarza jakąś „Komisję śledczą“, której sam jest duszą i przeprowadza śledztwo i wreszcie, **mimo orzeczeń znawców, którzy ponad wszelką wątpliwość stwierdzili, że kamienia nie mógł Bazar w tej ilości dostarczyć — komisja „ugodowo“ załatwia to w ten sposób, że Bazar skreśla ze swej pretensji kwotę 3.000 złotych a resztę Komisja poleca bezprawnie wypłacić.**

Trzeba zaznaczyć, że Bazar był równocześnie i dostawcą i odbiorcą kamienia.

Wszystko działo się tak „familijnie“ — na „słowo“!

Znowu wiemy o tem dokładnie, że w Tarnopolu jest pobudowanych szereg domów bez zatwierdzenia planów — też na „słowo“.

Nie koniec na tem, nawet na gruntach miejskich pobudowane są budynki, zupełnie bez wiedzy Rady, czy nawet poszczególnych radnych.

Sądzimy, że tych kilka faktów będzie należytym dodatkiem do bogatej działalności pana sekretarza, który z pychy i dumy, już nie wie jak ma chodzić.

Strach pomyśleć, że to wszystko dzieje się w mieście wojewódzkiem i tak uchodzi bezkarnie!

R. S.

Polskie Tow. Opieki nad Kresami

Działalność Zarządu Głównego Polskiego Tow. Opieki nad Kresami ostatnio znacznie się ożywiła. Utworzono Sekcję Współpracy z Polskiem Radjo. Sekcja ta zajmuje się pomocą dla biednej dziatwy szkolnej na Kresach. Akcja ta spotkała się z uznaniem szerokich warstw społeczeństwa. Dzięki temu poparciu, Zarząd mógł rozesłać upominki gwiazdkowe dzieciom 83 szkół na terenie województw: Poleskiego, Wołyńskiego, Nowogródzkiego, Wileńskiego i północnej części woj. Białostockiego. Rozesłano 3.454 książek — czytanek i podręczników szkolnych, 861 ubrań, 146 par obuwia, 311 szt. bielizny, 132 szt. zabawek i przyrządów sportowych; razem około 5.000 sztuk. Na dary te złożyła się ofiarność 193 pojedyńczych osób, oraz dzieci urzędników Kasy Chorych w Warszawie, które z zebranych składek zakupiły na sumę przeszło 2.000 zł. odzież i bieliznę dla dzieci kresowych.

W uznaniu podjętej przez Zarząd pracy, Rada Szkolna m. st. Warszawy ofiaorwała T-wu na dalsza akcję przeszło 3.000 podręczników szkolnych.

Fakty te świadczą, że Towarzystwu udało się wreszcie przełamać obojętność dla sprawy kresowej i odnaleźć liczne, a ofiarne jednostki, rozumiejące całą wagę dowodów zajęcia się czynnego naszemi Kresami.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Sp. Izydor Jan Nowożeniuk

Lwów 12 marca.

W ub. sobotę zmarł w naszem mieście śp. Izydor J. Nowożeniuk kupiec i obywatel miasta Lwowa, dożywszy lat 63. Nazwisko śp. Zmarłego należy do tej już nielicznej elity lwowskiego, dawnego świata kupieckiego. Był czynnym członkiem zrzeszeń zawodowych oraz Strzelnicy. Prawy i szlachetny jako człowiek, uczciwy jako kupiec, budujący jako chrześcijanin — cieszył się powszechnym szacunkiem.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 3 pop. z krypty kościoła C. O. Bernardynow.

ŚNIEG I... ŻYWY MOTYL

Lwów, 12 marca.

(t) W dniu wczorajszym p. Stefan Gryglewski, praktykant pocztowy przyniósł do naszej Redakcji żywego i zupełnie dobrze rozwiniętego motyla, bielinka kapustnika. Motyl ten rozwinął się w pokoju p. G. z poczwarki zimującej obok doniczek z kwiatami na oknie, przez które widać... płatami prószący śnieg.

ZAMIAST 4 — TRZECH WICEPREZYDENTÓW M. LWOWA

Lwów, 11 marca

(t.) Jak wiadomo, nowa ustawa samorządowa redukuje także we Lwowie ilość wiceprezydentów miasta z czterech na trzech. W związku z tem, po wyborach do Rady miejskiej zmniejszona liczba wiceprezydentów stanie się faktem dokonanym.

KOSZTY TEGOROCZNYCH WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ WE LWOWIE

Lwów, 11 marca.

(t) W tegorocznym budżecie gminy m. Lwowa znajduje się pozycja 35.000 zł., jako wydatek na koszty związane z tegorocznymi wyborami do Rady miejskiej.

MIŁA OBIETNICA

Lwów, 12 marca.

(t) Dnia 11 bm. zgłosił P. P. Babiak Jan, kierownik bursy im. Szeptyckiego przy ul. Teatyńskiej 10, że służący tejże bursy Prodyja Bohdan odgraża się mu zabiciem.

Długowieczność w Czechosłowacji

W Czehosłowacji zaobserwowano, iż długowieczność mieszkańców wzrasta w miarę posuwania się ku wschodnim granicom państwa. Tak więc gdy chodzi o ludzi liczących ponad 100 lat, to w Czechach przypada jeden stulatek na 296.000 osób, w Słowaczyźnie — jeden na 56.000 na Rusi podkarpackiej, — jeden na 28.000. Tak więc na Rusi podkarpackiej mamy dziesięć razy więcej stulatków niż w Czechach. Zjawisko to pozostaje prawdopodobnie w związku z uprzemysłowieniem zachodnich dzielnic kraju.

Sprawa rzemiosła polskiego w Senacie

Kategoryczny protest Klubu Narodowego

przeciw łączeniu rzemiosła polskiego z żydowskiem

WARSZAWA, 10. 3. (Tel. wł. G.). Na sobótniem posiedzeniu Senatu bez dyskusji uchwalono ustawę o ochronie przed pożarami; poczem przystąpiono do najważniejszego punktu, a mianowicie do dekretu o prawie przemysłowem. Po półtoragodzinnym referacie sen **Iwanowskiego** z BB. wywiązała się dyskusja, w której ustawę wychwalał sen. **Wiechowicz** z BB., opierając to przekonanie na zaufaniu do ministra. Nie podzielał tego poglądu sen. **Dobrzyński** z Klubu Narodowego. Oświadczył, że rzemiosło polskie zgłosiło do tej ustawy kilkadziesiąt poprawek

Trzeba pamiętać, — mówił sen. Dobrzyński, — że są rzemieślnicy i rzemieślnicy. Obok t. zw. przemysłowców, u których dymią kominy fabryczne, jak np. u p. sen. Wiechowicza, — są inni rzemieślnicy z suteryn. Niestety, żądania rzemiosła zostały odrzucone. Ustawa lekceważy tradycję cechów, które liczą tysiąc lat istnienia. Do roku 1927, t. j. przez 111 lat obowiązywała t. zw. ustawa „staszicowska", niby przestarzała, a mimo to rzemiosło miało się przy niej bardzo dobrze i było tym terenem, na który rolnicy wysyłali swoich synów. Obecnie połączy się rzemiosło polskie z żydowskiem, co nikomu na dobre nie wyjdzie. Cechy nie zasłużyły sobie na takie kary. W ich imię sen. Dobrzyński zakłada kategoryczny protest przeciwko nowell.

Interesujący tercet polemiczny

Najżywszym momentem dzisiejszego posiedzenia było wystąpienie sen. **Kłuszyńskiej** z PPS. Wstępując na trybunę zaczęła ona od słów:

„Panom senatorom zdaje się, że są prawodawcami Polski. Tak nie jest. Prawodawców obecnie jest tylu, ile kąkoli w polu. Oto mam przed sobą list p. Władysława Wolskiego, dyrektora Banku Rolnego i prezesa BB., który na terenie Lublina rozesłał listy tej treści: „Stwierdzam stan finansowy WPana, który jest na tyle pomyślny..."

Głosy na sali: To widocznie chodzi o jakiś kredyt.

Sen. Kłuszyńska: Powoli, powoli — proszę słuchać dalej: ...że pozwala mu złożyć 50 zł. na fundusz obchodu imienin p. marszałka Piłsudskiego".

Przew. wicemarsz. Leszczyński: Pani senatorko, proszę tego tematu nie poruszać.

Sen. Kłuszyńska: Ja mówię do ustawy. Nie jestem rzemieślnikiem, więc nie mogę mówić o cechach.

Wicemarsz. Leszczyński: Proszę ze mną nie polemizować!

Sen. Kłuszyńska: Nie chodzi o cel, na jaki pieniądze mają być złożone. List ten stwierdza, że istnieć może przymus i bez ustawy, że całe społeczeństwo pozostaje pod przymusem ludzi, którzy mogą wywierać presję. Większość Izby uchwala szereg ustaw, których myślą przewodnią jest pewnego rodzaju przymus, istniejący już we wszystkich dziedzinach życia polskiego. Tych kilka wierszy, które przytoczyłam, są wyrazem polskiej rzeczywistości".

Następny mówca, sen. **Rogowicz** z BB., zaczyna od słów: Jestem zbudowany przemówieniem p. Kłuszyńskiej.

Sen. Kłuszyńska: Jak zawsze.

Sen. Rogowicz: Tego rodzaju przemówienie jest krępowaniem akcji społecznej. Dotychczas nie było zwyczaju, żebyśmy z trybuny parlamentarnej cytowali korespondencję prywatną.

Sen. Kłuszyńska: To nie jest prywatna korespondencja.

Sen. Rogowicz: To tak, jakby się cytowało list, zapraszający kogoś na prywatny obiad.

W dalszym ciągu sen. Rogowicz polemizował z wywodami sen. Dobrzyńskiego, poczem nowelę uchwalono głosami senatorów BB bez zmian. Następnie załatwiono jeszcze kilka drobnych ustaw i posiedzenie zamknięto. W przyszłym tygodniu odbędzie się jeszcze jedno tylko posiedzenie Senatu.

O wydanie posłów sądom

WARSZAWA, 10. 3. (Tel. wł. G.). Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Regulaminowej, na którem rozpatrywano kilkanaście wniosków

o wydanie posłów sądom.

Przeważna część tych wniosków odnosiła się do spraw z oskarżenia prywatnego i te uchwalono jednomyślnie. Trzy sprawy jednak posłów **Stachnika, Piróga i Krzciuka** (wszyscy ze Stronnictwa Ludowego) miały związek z zajściami, które rozegrały się w lecie w Małopolsce środkowej. Prokuratorzy wytoczyli posłom szereg zarzutów na tle tych zajść lub ich omawiania na zebraniach.

Wszystkie trzy wnioski referował pos. **Walewski** z BB. W sprawie pos. Stachnika pos. Stanisław **Stroński** z Klubu Narodowego wskazał, że zarzuty wytoczone przeciw pos. Stachnikowi mają wybitnie charakter walki politycznej, a nie wymiaru sprawiedliwości. Do poglądu tego przyłączyli się przedstawiciele innych klubów opozycyjnych. Przy rozpatrywaniu 2 dalszych spraw przemawiał w tym samym duchu b. marszałek **Rataj** z Klubu Ludowego.

Przedstawiciele opozycji we wszystkich 3 sprawach głosowali przeciw wydaniu. Wnioski uchwalono głosami BB.

Tajemniczy świadek dekonspiruje

działalność Stawiskiego

PARYŻ, 10. 3. (PAT). Dziś w urzędzie śledczym odbyło się przesłuchanie świadka, który w obawie przed zemstą mafji zastrzegł sobie kategorycznie, aby nie ogłaszano jego nazwiska.

Świadek ten oddał już władzom śledczym liczne usługi, zapoznając je szczegółowo z działalnością Stawiskiego, szczególnie na terytorjum Belgji.

Zadecydowana już przez władze sądowe sprawa przeniesienia dochodzeń śledczych z Bayonne do Paryża, wymaga załatwienia wielu formalności. Oficjalna decyzja trybunału kasacyjnego będzie zakomunikowana władzom sądowym w Bayonne i oskarżonym 13 b. m. Oskarżeni mają prawo zgłosić sprzeciw w terminie trzydniowym. W najlepszym więc razie, gdyby ten sprzeciw nie nastąpił, akty sprawy przesłane zostaną do Paryża nie wcześniej, jak 17 b. m. Akty zawierają około 3.000 dokumentów.

Szantaż wspólnika Stawiskiego

powodem zamachu samobójczego adwokata

PARYŻ, 10. 3. (PAT). „Liberté" zamieszcza wiadomość w sprawie motywów usiłowanego samobójstwa adwokata Huiberta. Dziennik zapewnia, że Huibert padł ofiarą szantażu ze strony swego klienta Romagnina. Huibert nierozważnie przyjął na przechowanie część talonów od Romagnino i Guibaut-Ribaut. **Po zastanowieniu się chciał on te talony zwrócić Romagnino, jednak ten postanowił adwokata szantażować i udał się do kilku osób, których nazwiska figurowały na talonach, proponując dostarczenie talonów wzamian za określoną sumę.** Huibert dowiedział się, że jedna z tych osób chce oddać sprawę prokuratorowi i w rozdrażnieniu postanowił samobójstwo.

Przebieg konfrontacji

b. premjera Francji z b. prefektem policji paryskiej

PARYŻ, 10. 3. (PAT). Komisja parlamentarna dla wyświetlenia wypadków z dnia 6 lutego przesłuchała wczoraj popołudniu b. premjera Daladier, który w trakcie zeznań oświadczył, że b. prefekt policji paryskiej Chiappe nie oskarżał przed nim b. ministra Frota o organizowanie oddziałów, któreby mogły zająć miejsce policji, ale o spisek.

Zkolei skonfrontowano Daladier z byłym prefektem Chiappem, który kategorycznie oświadcza, iż w dniu 31 stycznia poinformował Daladiera o swych obawach i powiedział mu, że jeden z jego przyjaciół zawiadomił go o tworzeniu osobnej partji ministra Frota.

Na to Daladier odparł, że wprawdzie nie posiada nieograniczonego zaufania do Frota, ale o tem co mu Chiappe powiedział już wie. Daladier wskazał dalej, iż mowa była o tem, że minister Frot przygotowuje nie jakiś oddział celem dokonania zamachu stanu, lecz nowy zespół ministerjalny. Chiappe przypomniał, że w czasie tej rozmowy przedstawił stan liczebny organizacji prawicowych i lewicowych zapewniając, że Daladier może liczyć na policję, która w zupełności dorosła do opanowania sytuacji.

W tem miejscu nastąpiła ostra wymiana zdań pomiędzy Chiappem a Daladier. Chiappe twierdził, iż nie mówił o tem, jakoby minister Frot organizował ludzi „podręcznych", lecz ludzi niebezpiecznych. Z protokołu zeznań odczytanego przez sędziego wynika, iż istotnie Chiappe tak się nie wyraził.

Zamknięcie ruchu kolejowego między Łotwą a Litwą

RYGA, 10. 3. (PAT). Przed niedawnym czasem Litwa wypowiedziała zawartą w r. 1922 umowę o utrzymaniu ruchu osobowo - towarowego na linji Ryga—Libawa. Sprawa ta była tematem rokowań specjalnej litewsko - łotewskiej konferencji kolejowej, która dziś obradowała w Możejkach.

Wobec opornego stanowiska delegacji litewskiej i wysunięcia przez nią warunków, które według twierdzenia oficjalnych czynników łotewskich nie nadawały się do przyjęcia, konferencja uległa rozbiciu.

W odpowiedzi na stanowisko litewskie, łotewska dyrekcja kolei zarządziła z dniem 11 b. m. całkowite zamknięcie ruchu kolejowego między graniczną stacją łotewską a najbliższą stacją kolei litewskich.

Konflikt znalazł swój wyraz i na innym odcinku. Mianowicie poseł litewski w Rydze wydał dziś bankiet dla przedstawicieli łotewskich kół politycznych i prasy, jednakże wobec konfliktu, jaki dziś nastąpił,

oba związki dziennikarzy i literatów łotewskich postanowiły na znak protestu nie brać udziału we wspomnianym bankiecie.

O decyzji tej prezesi obu organizacyj zawiadomili posła litewskiego, zaznaczając, że krok ich nie jest skierowany przeciwko jego osobie.

Jak długo trwały studja lekarskie w różnych czasach

W związku z zajęciem się Ligi Narodów sprawą opracowania projektu reformy studjów lekarskich, która obejmie przypuszczalnie i czas trwania tych studjów, warto przypomnieć, jak długo trzeba się było uczyć arkanów sztuki lekarskiej w różnych czasach i różnych krajach.

W Indjach, w okresie przypadającym na początek ery chrześcijańskiej, kandydat na medyka uczył się lat 6, w czasie których słuchał wykładów nauczyciela, odwiedzał wraz z nim chorych, czytał księgi fachowe i uczył się przyrządzania lekarstw. Chińczyk nie był ograniczany żadnemi w tym względzie przepisami, gdyż w kraju tym wolno było leczyć każdemu, kto tylko znalazł pacjentów, przyczem obojętnem było, jak długo się swej sztuki uczył.

Egipcjanie, u których lekarzami byli kapłani, zdobywali wiedzę lekarską w świątyniach, po kilkuletnich studjach teoretycznych i praktycznych. Sławne szkoły lekarskie w starożytnej Grecji kształciły młodych adeptów lat 5, 6, a nawet 10.

Studja lekarskie w Rzymie trwały rozmaicie. Np. słynny lekarz Tessalus twierdził, że medycyna jest wiedzą bardzo łatwą do opanowania i wystarczy uczyć się jej 6 miesięcy, by zostać dobrym lekarzem. Po takim też okresie czasu wypuszczał swych uczniów z patentami lekarzy. Widocznie jednak wyniki krótkotrwałej nauki nie były zachwycające, skoro uczniowie ci zyskali sobie zczasem przydomek „osłów Tessala". Wielki Galen, jeden z najznakomitszych, po ojcu medycyny Hipokratesie, lekarzy, działający w Rzymie w złotym wieku cesarstwa, utrzymywał, że nauczanie medycyny winno trwać lat jedenaście.

Od wieku IV po Chrystusie medycyną zajmowali się duchowni. Oni też uczyli jej w szkołach klasztornych i katedralnych wraz z innemi przedmiotami w ramach tak zwanej geometrji, na którą składały się wówczas geografja, historja naturalna i medycyna. Z biegiem czasu obok duchownych do głosu dochodzą uczelnie świeckie. Do nich w pierwszym rzędzie zaliczyć należy słynną szkołę lekarską w Salerno, położonem na południe od Neapolu nad morzem Tyrreńskiem, w najzdrowszej i najpiękniejszej okolicy Włoch. Nauka medycyny w szkole Salerneńskiej trwała właściwie pięć lat, przedtem jednak trzeba było ukończyć trzyletnie studjum logiki. W wiekach XII i XIII powstają w Europie pierwsze uniwersytety, w których nie brakuje również wydziałów lekarskich. Nauka medycyny na tych wydziałach rozłożona była na 5 lat, niewliczając w to 2, względnie 3 lat, które każdy student musiał spędzić poprzednio na wydziale sztuk wyzwolonych.

Obecnie studja na wydziałach lekarskich w Polsce trwają pięć lat i trzy miesiące, to znaczy tyle czasu poświęcić musi uczący się na słuchanie wykładów, na zajęcia praktyczne i na egzamina z 7 przedmiotów. Po tym okresie czasu musi student złożyć egzamina z 13 dalszych przedmiotów i odbyć roczną praktykę, po której dopiero przysługuje mu prawo leczenia.

K. k.

Zjazd aplikantów adwokackich

Kraków, 11 marca

Wczoraj w sali Izby Przem.-Handlowej odbyło się w obecności przedstawicieli władz i świata prawniczego Krakowa uroczyste otwarcie pierwszego ogólno - polskiego zjazdu aplikantów adwokackich. Otwarcia dokonał prezes międzydzielnicowej komisji porozumiewawczej dr. Kaz. Ostrowski. W zjeździe biorą udział aplikanci adwokaccy ze wszystkich okręgów sądowych i grodzkich Rzplitej. Do prezydjum weszli przedstawiciele Warszawy, Poznania, Krakowa i Lwowa.

KRÓLEWIEC. Jak donoszą z Kłajpedy komendant wojenny skazał 3 Niemców kłajpedzkich na 300—500 litów grzywny z zamianą na 1 miesiąc więzienia, za przewożenie ulotek ze swastyką, obrazę policji granicznej i śpiewanie pieśni podburzających.

Polityka nad Bałtykiem
i stosunki polsko-litewskie

W kowieńskim dzienniku „Rytas“ nr. 51 z 3 b. m. dr. Pakalniszkis ogłasza uwagi tej treści:

— Prasa niemiecka nie przestaje pisać o antypolskich zajściach w Kownie. Niemcy z jednej strony, wyolbrzymiając wypadki kowieńskie, podburzają polską opinję publiczną przeciwko Litwinom, z drugiej zaś, przypominając Litwie Wilno, podniecają uczucia litewskie przeciwko Polsce. Celem tego podburzania jest przeszkadzanie jakiemukolwiek porozumieniu polsko-litewskiemu. Porozumienie takie jest bowiem niekorzystne, a nawet wprost szkodliwe dla polityki niemieckiej w Europie Wschodniej.

Całkiem inaczej ocenili rzekome okrucieństwa kowieńskie sami Litwini i poważna prasa polska co jedynie uwydatniło właściwe intencje... troski niemieckiej.

Społeczeństwo litewskie oraz prasa urzędowa i nieurzędowa stanowczo potępiły manifestację, spowodowaną przez osoby nieodpowiedzialne, a zakończoną chuligańskiem wybijaniem szyb niewinnych ludzi. Rząd litewski z okazji święta narodowego anulował kary administracyjne, nałożone na nauczycieli Polaków, przyczyniając się w ten sposób do uspokojenia nastrojów w stosunku do obywateli Litwy mówiących po polsku. Wspomniane zajścia oburzyły poważniejszą część społeczeństwa litewskiego również z tego względu, iż nie była ona pewna, czy podobne działania nie są spowodowane przez podżegaczy postronnych, ze strony jakichkolwiek agentów obcych. Myśl taka niejednokrotnie nasuwała się przeciętnemu obywatelowi również z tego powodu, że przypominając o faktach z przeszłości, nie mógł on znaleść podobnych niekulturalnych wybryków tłumu, skierowanych przeciwko obywatelom innych państw czy też obywatelom inaczej mówiącym, np. przeciwko Niemcom, którzy niejednokrotnie bodaj dali okazję do tego by społeczeństwo litewskie było z nich niezadowolone.

W Polsce głos pisma endeckiego A. B. C. świadczy, że prowadzona przez prasę niemiecką w ostatnich czasach systematyczna akcja podszczuwania przeciwko Litwinom, nie osiągnęła swego celu, podobnie jak na Litwie.

Wznowienie sprawy związku państw bałtyckich, a zwłaszcza ewentualne pozytywne rozważanie tego problemu, mogłoby, jak się zdaje, oddziałać na odprężenie stosunków również między Litwą a Polską. W obecnych warunkach blok trzech państw bałtyckich, pragnąc stać się siłą realną na forum międzynarodowem, grawitować będzie naturalnie nie tylko w kierunku Finlandji i Skandynawji, lecz również w kierunku Polski. Porozumienie z Niemcami i to tylko na 10 lat bynajmniej nie mogło zniszczyć w Polsce zainteresowania losem bliskich państw bałtyckich. Od odegrywania roli w ewentualnym związku bałtyckim Polska się nie usunie. Z tego względu należy sądzić, iż Polska będzie się odnosić do kompromisu przychylnie.

Sytuacja państw bałtyckich nie pozwoliła im na utrzymywanie złych stosunków z którymkolwiek z wielkich sąsiadów. Blok państw bałtyckich z udziałem Polski nie byłby skierowany przeciwko któremukolwiek z sąsiadów. Polityczne zaś znaczenie takiego bloku byłoby wielkie nietylko dla małych panstw bałtyckich, lecz również dla Polski.

Natomiast w interesie Polski byłoby usunięcie tych przeszkód, któreby mogły stanąć na drodze mniejszemu i większemu blokowi państw bałtyckich. Trudno sądzić, aby nie można było znaleść wzorem kompromisów z czasów ostatnich, kompromisu również pomiędzy Polską a Litwą. Kompromis taki wytworzyłby w Europie Wschodniej nową, korzystną dla obu krajów sytuację polityczną.

Jest to jeden tylko z licznych obecnie głosów, świadczących o ożywieniu ruchu politycznego nad Bałtykiem.

Konkursy Mtu lwowskiego

(g.) Jak się dowiadujemy na czołowych stanowiskach przedsiębiorstw gminy miasta Lwowa nastąpią niebawem liczne zmiany. Ostatnio „Dziennik Rozporządzeń Gm. m. Lwowa“ (nr. 6) ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Miejskich Zakładów Elektrycznych.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej zapowiedziano rozpisanie konkursu na stanowisko dyrektora gazowni, poszukuje się w drodze konkursu dyrektora Miejskich tramwajów elektrycznych i t. d.

Słynna świątynia ma być zamieniona na krematorjum

Prasa zagraniczna donosi, że bolszewicy przystąpili do przerobienia klasztoru Aleksandro-Newskiej Ławry na krematorjum. Na cel ten władze sowieckie wyasygnowały 2 miljony rubli.

Ludność umiera z głodu, ale pieniądze na palenie nieboszczyków są.

WŚRÓD WYDAWNICTW

„Strażnica Harcerska“

Wyszedł z druku kolejny (lutowy) numer organu harcerzy narodowych „Strażnica Harcerska“.

Numer ten zawiera ciekawe refleksje na temat projektowanego upaństwowienia Związku Harcerstwa Polskiego. Sprawa ta omówiona jest w dwóch artykułach Ideowe Samobójstwo i Upaństwowienie Z.H.P. Szeroko, również omówiona jest sprawa Legjonu Młodych na tle interpelacji Klubu Narodowego i w świetle wskazań Listu Pasterskiego.

W dziale: Z Czasopism omówione są, ze znajomością tej dziedziny wydawnictwa perjodyczne harcerskie.

Dział „Z Polski i ze świata“ przyniósł interesujący artykuł pt. „Atak na rodzinę w Polsce“.

Numer, jak zwykle, starannie i żywo ułożony.

KURJER SPORTOWY

Piłkarze trenują

LWÓW. Pierwsze zawody piłkarskie odbyły się w nienajlepszych warunkach z powodu nagłej zmiany aury. Pogoń pokonała Biały Orzeł 16:1 (8:1). W pierwszej połowie wystąpiła Pogoń z drużyną ligową jedynie bez Albańskiego, Zimmera, Nahaczewskiego i Hanina i w tym czasie już zdobyła 8 bramek dzięki dobrze grającemu napadowi. Bramki strzelili Marmol 2, Matjas II. 4, Niechcioł i Matjas I. po jednej. Po przerwie bracia Matjasowie grali ok. 10 minut poczem wystąpiła w komplecie już drużyna rezerwowa, która zdobyła identyczną ilość bramek. Sędziował p. Tarczyński i p. Olearczyk. Zawody miały charakter treningowy.

KATOWICE. Na Śląsku odbył się szereg towarzyskich spotkań piłkarskich. Na pierwszy plan wybił się mecz mistrza Śląska Naprzodu z ligową Garbarnią z Krakowa. Ślązacy wygrali 8:4 (3:2). Obydwie drużyny w pełnych składach. Ligowy Ruch zwyciężył Orzeł 14:3 (5:0).

ŁÓDZ. Wobec fatalnych warunków atmosferycznych odwołano większą część imprez. Odbyły się jedynie trzy mecze piłkarskie. ŁKS. z trudem tylko zwyciężył Hakoach 3:2 (1:2), a Turyści zremisowali WKS. 0:0.

KRAKÓW. W zawodach piłkarskich Wisła pokonała Aklasową Krowodrzę 3:0 (2:0). Bramki zdobyli Artur, Obtułowicz i Łyko. Cracovia zwyciężyła Pogoń z Katowic 3:1 (2:0). Wszystkie bramki zdobył dla Cracovii Kossok. Podgórze pokonało Wawel w stos. 1:0 (0:0).

WARSZAWA, 11. 3. W sobotę i niedzielę bawiła w Warszawie najlepsza drużyna robotnicza Śląska RKS. z Wielkich Hajduk. Ślązacy zaprezentowali się b. dobrze grali ładnie i fair. Niestety nie dopisała pogoda. W sobotę RKS pokonał Skrę 4:2 (2:1), w niedzielę Ligowa Polonja zwyciężyła gości śląskich 4:2 (0:2).

Lechja zwycięża Rekord

W międzyklubowych zawodach bokserskich Lechja zwyciężyła Rekord 12:4. Osiągnięto następujące wyniki od muszej do ciężkiej: Sidelnikow (L) pokonał Bunda (R), Cioch (L) bije Kettlera (R), Sauer (L) pokonał Hocha (R), Schreiber (R) zdobywa dwa punkty przez w. o., Kaczmar (L) zwycięża Hechta (R), Edelman (R) bije Baranowskiego (L), Michniewicz (L) zwycięża przez tech. k. o. Kahanego (R), Szkwarkowski zwycięża Mohra (R). Sędziował w ringu p. Fedoro.

Ostatki narciarskie

Podhalański Okręg Narciarski zorganizował w niedzielę w Zakopanem pierwszy wiosenny konkurs skoków na skoczni. Startowało 24 zawodników. Warunki były bardzo dobre, śniegu podostatkiem. Wyniki były następujące: 1) Łuszczek I. nota 330.1 (58.6, 60 m), 2) Marusarz St. 279.4 (64, 65 z up. i 56 m), 3) Mrowca 269.9 (44.5, 49, 41.5). Skoki odbywały się z ograniczonym rozbiegiem. Br. Czech, Kolesar i Andrzej Marusarz nie startowali.

Wielkanoc narciarska w radjo

Wśród audycyj sportowych Polskiego Radja na wyróżnienie zasługuje transmisja z Hali Gąsienicowej, która odbędzie się 2 kwietnia br.: Audycja obejmie śpiewy góralskie, muzykę oraz reportaż ze specjalnej Wielkanocnej Uroczystości Narciarzy, która odbędzie się w schronisku na Hali Gąsienicowej.

Początek transmisji o godz. 15.20.

Z rowerem i na rowerze po Polsce

Referat Sportowy Pol. Radja organizuje w nadchodzącym sezonie turystycznym konkurs na najpiękniejszą wycieczkę kolarską, przeprowadzoną pod hasłem „Z rowerem i na rowerze po Polsce.“

Współorganizatorami konkursu są: Polski Touring Klub i Pol. Zw. Tow. Kolarskich. Zadaniem konkursu jest pobudzić młodzież do racjonalnej turystyki kolarskiej.

W konkursie mogą brać udział kolarskie wycieczki pojedyńcze i zbiorowe, które dostarczą opisów przebytych szlaków turystycznych.

Zgłoszenia przesyłać do Referatu Sportowego Pol. Radja, Warszawa, Zielna 25.

Doroczny Sejm dziennikarzy polskich

WARSZAWA, 11. 3. (PAT) Przez cały dzień dzisiejszy w lokalu Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych obradował doroczny walny zjazd Związku Dziennikarzy Rzplitej, przy udziale ponad 60 delegatów, reprezentujących wszystkie prowincjonalne ośrodki dziennikarskie.

Zjazd otworzył wiceprez. Grostern, poczem powołano prezydjum w składzie: prez. Ścieżyński jako przewodniczący oraz redaktorzy Cepnik (Lwów) i dr. Chełmirski (Kraków) jako asesorzy.

Po przyjęciu sprawozdania ustępującego zarządu i udzieleniu mu absolutorjum, wysłuchano 2 referatów: radcy Balterskiego z Izby Ubezpieczeń Społecznych oraz red. Weinstocka ze Lwowa o ubezpieczeniach społecznych dla dziennikarzy.

Na zakończenie dokonano wyboru władz Związku Dziennikarzy R. P. na nowy okres 2-letni. Prezesem wybrany został red. Mieczysław Ścieżyński, wiceprezesami redaktorzy: Witold Giełżyński i Hieronim Wierzyński. Do wydziału wykonawczego wybrano redaktorów: dr. Antoniego Beaupré, Władysława Bestermanna, Władysława Dunin-Wąsowicza, Natana Szwalbego i Stanisława Zalewskiego, oraz 16 delegatów Syndykatów Dziennikarzy prowincjonalnych. Pozatem wybrano główną komisję rewizyjną i sąd dziennikarski. Na zakończenie obrad, które przeciągnęły się do wieczora, przyjęto szereg rezolucyj.

DROGA LĄDOWA DO INDYJ

Przed 50-ciu laty Disraeli zakupił od Kedywa 177 udziałów Towarzystwa Kanału Sueskiego. Rząd Brytyjski zdobył w ten sposób około 40% wszystkich udziałów tego towarzystwa, za które zapłacił jednorazowo 4 miljony f. szt. Disraeli chciał w ten sposób zapewnić Anglji drogę morzem do Indyj. Nie przewidywał jednak, że z czasem droga ta straci zupełnie na wartości i że trzeba będzie pomyśleć raczej o komunikacji lądowej z najważniejszą kolonją W. Brytanji. Zapewnienie sobie drogi lądowej do Indyj pod względem strategicznym i politycznym było jednym z licznych celów brytyjskiej polityki kolonjalnej przez długi szereg lat. Dlatego też Anglicy przeciwstawiali się monopolistycznej polityce taryfowej towarzystwa kanału Suezkiego i obciążaniu statków, przepływających przez Suez wysokiemi stawkami. Z punktu widzenia ogólnych interesów polityki gospodarczej Anglji zyski z opłat są tylko pozorne, ponieważ przeszło połowa okrętów przechodzących przez kanał Suezki należy do floty angielskiej.

Ponieważ Anglicy posiadają mniejszość akcji Towarzystwa Kanału Suezkiego, zrozumiałem jest, że nie mogli oni wywierać decydującego wpływu na politykę tej instytucji, której zależało jedynie i wyłącznie na uzyskiwaniu jaknajwyższej dywidendy. W tych warunkach coraz mocniej utrwalała się wśród czynników rządowych i gospodarczych W. Brytanji opinja o konieczności złamania tego monopolu za wszelką cenę. Powstał projekt budowy portu w Haifie, jako punktu wyjściowego dla drogi gospodarczej do Indyj. Długotrwałe badania doprowadziły do stwierdzenia korzystnego położenia gospodarczo-geograficznego i portowego Haiffy. Jest to bowiem w pewnej mierze port naturalny, który przed przeszło 4 laty zaczęto intensywnie rozbudowywać, tworząc w ten sposób po Marsylji największy port na Morzu Śródziemnem. Wysoka sprawność przeładunkowa umożliwia załadowywanie i rozładowywanie największych nawet okrętów. Urządzenia techniczne najbardziej nowoczesne umożliwiają wydatne obniżenie kosztów manipulacyjnych, pociągając za sobą potanienie transportu. Olbrzymie doki, magazyny celne i dla składowania długoterminowego, połączenia kolejowe i bocznice, wszystko to tworzy doskonały punkt wyjścia dla drogi lądowej do Indyj.

Ale rząd angielski traktuje ten port jedynie jako główny punkt olbrzymiej sieci komunikacyjnej, idącej w kierunku południowo-wschodnim, wschodnim i północno-wschodnim. Połączenie do Bagdadu, które do niedawna opierało się wyłącznie na samochodach i aeroplanach, oprzeć się ma na kolei. Idąca do Haiffy na północny wschód olbrzymia pipe-line koncernu naftowego w Iraku służy również jako linja wytyczna nowych dróg komunikacyjnych. Osiem olbrzymich stacyj pomp tego koncernu stanowić będzie potężną podstawę ośmiu etapów wielkiej drogi komunikacyjnej. Wiercenia koncernu naftowego Iraku, przeprowadzane na pustyni w poszukiwaniu wody, stanowią również trwałą zdobycz kultury. Wobec odnalezienia w całym szeregu punktów wody, rozbudowa dróg automobilowych w Transjordanji, Iraku i Hedżasie posuwać się będzie szybkiemi krokami naprzód.

W ten sposób walka Anglików przeciwko monopolowi taryfowemu Towarzystwa Kanału Suezkiego stała się ostatnio jednym z etapów walki przeciwko konkurencji japońskiej, która, opierając się na tanim transporcie, uniezależnionym od rujnujących opłat kanałowych, sadowi się coraz mocniej na tych rynkach, które dotychczas stanowiły prawie wyłączną domenę wpływów angielskiej polityki kolonjalnej. — Ta walka o wpływy na rynkach Dalekiego Wschodu, tocząca się przy nakładzie gigantycznych prac technicznych i olbrzymich kapitałów, znajduje swe odbicie między inn. w rokowaniach toczących się w Londynie pomiędzy przedstawicielami włókiennictwa angielskiego i japońskiego.

KAM.

CO DZIEŃ NIESIE?

12
Marca
Wsch. sł. 5 g. 47 m.
Zach. sł. 17 g. 22 m.

Poniedziałek
Grzegorza
(Wtorek: Rozyny)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22,55; 23.10.
Do **Katowic:** 5.30, 7,00, 9,05, 14.00, 16.40
Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**
Do **Berlina: 6,15 (p.) 18.01 (p.)**
Do **Zebrzydowic:** 7,30.
Do **Poznania:** 11.50.
Do **Gdyni: 22.23 (p.)**
Do **Cieszyna: 17.15.**
Do **Chrzanowa:** 19.35.
Do **Dziedzic:** 20.25
Do **Żywca:** 9.15.
Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedzielę.
Do **Lwowa: 0,32 (p);** 7.50. **8.50 (p):** 13,22; 23.30.
Do **Zakopanego:** 0.20. **8,35 (p);** 9.30 kurs. codz. prócz niedziel) **13,30 (p)** krsuje w dnie przedświąteczne do 10 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.
Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40
Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedziele do 11 marca taryfa osobowa.
Do **Krynicy:** 0.01 5,55 13.22 17.58
Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.
Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.
Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.
Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.
Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.
Do **Przemyśla:** 15.30
Do **Lublina:** 19.45.
Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze
Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.
Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8,25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13.55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19.15 (m.); 19.55; 21.50 (m.); 23.10.
Do **Kocmyrzowa:** 7,35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40. 19.40 (m.) z
Do **Mogiły:** 21,40 (m.)
Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

—o—

Dyżury nocne lekarzy: dr. Baranowski Włodzimierz — Tatarska 11 dr. Gutman Gizela — Grodzka 60 (tel. 126-98) dr. Herzhagt Stanisław — Florjańska 47. (tel. 169-69). dr. Piotrowski Kazimierz — Długa 60 (tel. 149-58).

Dyżury nocne aptek. W Krakowie: Apteka pod Koroną — Rynek 22, Apteka pod Gwaizdą — Florjańska 15, Apteka pod Opatrznością — Karmelicka 23, Apteka Warszawska — Aleja 29 Llistopada 17 — Apteka pod Aniołem — Dietla 76. **W Podgórzu:** Apteka pod Orłem — Plac Zgody l. 18.

—:0:—

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek 12. 3. „Opowieści Hoffmana" (Gość. wystąpi Ada Sari.)
Wtorek 13. 3. „Judasz z Kariothu".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „12 krzeseł" (Vlasta Burian i Adolf Dymsza).
BAGATELA: „Żółty kochanek' (Ramon Novarro).
APOLLO: „Prywatne życie Henryka VIII".
ATLANTIC: „Wyspa dra Moreau" i „Pan Spelec ostrostrzelec".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: nieczynne.
MUZEUM: „Chandu".
PROMIEŃ: „Dziewczątko" i „Dixiana"
SŁONKO: „Quo vadis".
SZTUKA: „Klub dżentelmenów." (Clive Brock).
ŚWIT: „5 minut przed ślubem" (Eddie Cantor).
UCIECHA: „Marsz Rakoczego".
WANDA: „Sekret kobiety" (Irena Dunne) i „Schowajcie wasze smutki" (Flip i Flap).

KRONIKA KULTURALNA

Dodatek literacki do programów Teatru im. J. Słowackiego. W związku z wystawieniem „Judasza z Kariothu" K. H. Rostworowskiego ukazał się dodatek literacki do programów teatralnych. Na treść składają się artykuły pp.: prof. Pigonia, Góreckiego, Skoczylasa, Czachowskiego i in.

K. H. Rostworowski i jego dramat „Judasz z Kariothu" Na temat powyższy wygłosi odczyt p. Kazimierz Czachowski dziś dnia 12. b. m. o godz. 7 wieczorem, w Collegium Wykładów Naukowych (Rynek Gł. 39. II p.). w związku z wystawieniem „Judasza z Kariothu" w Teatrze im. J. Słowackiego. Po odczycie dyskusja.

„Opowieści Hoffmana", fantastyczna opera J. Offenbacha dana będzie dziś w poniedziałek, w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek-Walewskiego, scenicznem reż. J. Stępniowskiego. W potrójnej partji Olipji, Giuljetty i Antonji wystąpi gościnnie nasza znakomita śpiewaczka Ada Sari, zaś w partji tytułowej T. Szymonowicz. Trzy postacie Demona wykona A. Mazanek. W innych partjach pp.: Woźniak, Wiśniewska, Pastówna, Mazurek, Kruszewski, Wolak.

KOMUNIKATY

Rekolekcje Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Krakowie odbędą się w Zakładzie SS. Miłosierdzia im. św. Stanisława (Warszawska 11) od dnia 13 bm. do dnia 18 bm. Codziennie o godz. 17.30 błogosławieństwo Najświętszego Sakramentu poczem o g. 18 nauka rekolekcyjna. Początek rekolekcyj we wtorek 13 bm. o godz. 17,30. Zakończenie w niedzielę 18 bm. o godz. 8 rano.

Rekolekcje dla panów, pracujących umysłowo, odbędą się od 12 bm. do 18 bm. w kościele św. Anny. Nauki wygłosi ks. kan. Rudolf Van Roy. Początek w poniedziałek 12 bm. o godz. 19.30.

Nabożeństwo żałobne w pierwszą rocznicę śmierci św. Stanisława Tomkowicza. odprawione zostanie we wtorek 13 bm. o godz. 10 przedpoł. w kościele Najświętszej Marji Panny.

Odczyt w Polskiej YMCA. W poniedziałek 12. bm. o godz. 19-ej dr. Rudolf Mahr wygłosi odczyt pt. „Wśród jezior i lodowców północy" Prelegent podzieli się ze słuchaczami wrażeniami ze swej ostatniej podróży ilustrując je pięknemi przeźroczami. Wstęp wolny.

„Wycinanki krakowskie" Wesoła audycja radjowa, na którą złożą się 2 skecze „Pip" pióra Stanisława Broniewskiego z ilustracją muzyczną K. Meyerholda i „Z sali sądowej" (tzw. pyskówka) pióra Ankora, odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 22.

Masowe odszczurzenie Krakowa. Prezydent miasta zarządził na dzień 14 bm. powszechne i masowe odszczurzenie Krakowa za pośrednictwem preparatu z cebuli morskiej „Ratopax" wyrobu inż. Schnaydra w Tarnowie. Środek ten nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt domowych winni właściciele wszystkich bez wyjątku realności, zakładów etc. zakupić i wyłożyć w dniu 14 bm. w sposób określony pouczeniem. Innych środków w tym czasie bezwarunkowo używać nie można. Niska cena preparatu oraz pierwszorzędne znaczenie akcji odszczurzania niewątpliwie przyczynią się do ścisłego wykonania zarządzenia prezydjum miasta.

Z Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Dziś w poniedziałek o godz. 5 popoł. w sali Zakładu Fizycznego U. J. dr. K. Zakrzewski wygłosi odczyt pt. „Rozwój techniki wytwarzania zimna."

Z Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika We wtorek 13 bm. o godz. 6.15 wieczorem w sali wykładowej Zakładu Mineralogicznego U. J. (Gołębia 11. II p.) odbędzie się zwyczajne zebranie z następującym porządkiem dziennym: dr. Bolesław Skarżyński — „Hormony płciowe" prof. dr. Tadeusz Estreicher — „Komunikat o górniczo - hutniczem poemacie Walentego Rozdzieńskiego z początku XVII w." Goście mile widziani.

Z Akademickiego Towarzystwa Słowiańskiego. We wtorek 13 bm. o godz. 7 wieczorem w sali wykładowej przy ul. Gołębiej 20. I p. dr. Franciszek Błoński wygłosi odczyt pt. „Czem był i jest dla Polaków Szpilberg na Morawach." Wstęp 50 gr. akademicki 30 gr. Dochód przeznaczony na umieszczenie tablicy ku uczczeniu więźniów polskich na Szpilbergu.

Z Towarzystwa Miłośników Historji i Zabytków m. Krakowa. Dziś w poniedziałek o godz. 18.30 w wielkiej sali Muzeum Przemysłowego (Smoleńsk 9) odbędzie się wielka dyskusja poświęcona zagadnieniom plant oraz problemów konserwacji wycinania drzew wytyczania alej i tp. W dyskusji wezmą udział najwybitniejsze osobistości ze sfer fachowych naukowych i kulturalnych Krakowa.

„Młoda muzyka". Piąty, ilustrowany muzyką i śpiewem, odczyt z cyklu „Polska pieśń artystyczna" wygłosi prof. St. Bursa w Związku Zawodowych Pracowników Umysłowych (Sławkowska 6. I. p.) we wtorek 13 bm. o godz. 7.15 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

„Zasady nowego kodeksu zobowiązań" Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt adw. rd. Skąpski we wtorek 13 bm. o godzinie 18.30 w sali Izby Adwokackiej. Wstęp dla prawników wolny.

„Rzym i najnowsze zdobycze kulturalno-artystyczne" Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt p. Helena Simonowicz znana historyczka sztuki w sali Domu Artystów (Pl. św. Ducha 5) we czwartek 15 bm. o godz. 18,30.

Wiedeński Chór Chłopięcy. (Wiener Sängerknaben), którego występy cieszą się wszędzie niebywałem powodzeniem, da się słyszeć w Krakowie w sobotę 17 bm. w Starym Teatrze. Młodociani śpiewacy, których koncerta pod względem poczucia hramonicznego, intonacji i dźwięku mogą być wzorem dla innych. reprodukują szereg momentów pieśni ludowych i wiedeńskich oraz odegrają barwną operę komiczną Mozarta „Basien i Bastienne". Bilety wraz z garderobą w cenie od 1.50 do 3.50 zł. są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

Pociąg popularny z Krakowa do Zakopanego. Dyrekcja Kolei w Krakowie przy współudziale Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa organizuje 17 bm. pociąg popularny do Zakopanego pod hasłem „Przedwiośnie na śniegu". Pociąg wyjedzie z Krakowa w sobotę 17 bm. o godz. 17. Przyjazd do Zakopanego o godz. 21.20. powrót z Zakopanego 18. bm. o godz. 18,15 przyjazd do Krakowa o godz. 22.30. Cena przejazdu tam i z powrotem 8.10 zł.

Zmiana numerów telefonów w Straży Pożarnej. W dniu 15 bm. między godz. 8—9 rano nastąpi zmiana numerów telefonicznych Straży Pożarnej a mianowicie: a) nr. 100-49, na nr. 121-11, b) nr. 106-00 na nr. 122-22, c) nr. 113-84 na nr. 122-23. Zmienione numery umieszczone są już w nowym spisie telefonicznym, którego rozsyłanie rozpoczęła Dyrekcja Poczty.

44 wypadków odry. w ub. tygodniu w Krakowie. W wydziale sanitarnym Zarządu Miasta zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica — 3, płonica — 4. dur plamisty — 2, dur brzuszny — 1, róża — 8, różyczka — 3, mumps — 8, odra — 44, koklusz — 2, ospa wietrzna — 4.

Z Pałacu Sztuki. Obecnie otwarta jest wystawa grupy artystów „Jednoróg" na całość składają się prace: Augustynowicza, Brzeskiego, St. Dąbrowskiego, Dzielińskiego, Fedkowicza, Finkelsteina, Hrynkowskiego, Jabłońskiego. Bałysa, Krzyżanowskiego, Krzyżańskiego, Muellera, Arszulskiego, Radnickiego, Mrozińskiego, Szczęsnego, Tyrowicza, Żurawskiego. Nadto w świetlicy wystawa prac Czesława Rzepińskiego tudzież wystawa bieżąca. Wystawa otwarta bodz. od 10 do 16. Wstęp 1 zł.

Otwarcie ogólno-polskiego Salonu Pałacu Sztuki nastąpi w pierwszych dniach czerwca br. Zgłoszenia należy przysyłać do 10 maja br. dzieła zaś do 15 maja br. Przyjmowane będą 2 dzieła, przyczem obrazy u podstawy nie mogą przekraczać 1 mtr. 3 cm. Na „Salonie" będzie przyznanych szereg nagród pieniężnych między inn. nagroda Min. W. R. i O. P. nagroda m. Krakowa, kilku instytucyj i prywatnych ofiarodawców.

„Listy księżnej Marszałkowej" Pod powyższym tytułem Stefan hr. Badeni wygłosi odczyt w poniedziałek 12 bm. o godz. 6 wieczór w sali Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej (Skarbowa 2.)

Audycje radjostacji krakowskiej

Poniedziałek 12 marca 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codz. przegl. prasy polskiej z Warszawy 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu i hejnał i hejnał z Wieży Marj. 12.05 Płyty gramofonowe. 12.30 Wiadom. meteorolog. 12.55 Dziennik południowy z Warszawy. 15.25 Trans. z Warszawy. 15.40 Przegląd komunikacyjny. 15.45—17.30 Trans. z Warszawy. 17,30 Płyty gramofonowe. 18,00—19.00 Trans. z Warszawy. 19.00 Program na dzień następny. 19,05 „Najnowsze wydawnictwa" omówi dr. A. Bar. 19,20 Rozmaitości. 19,25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—22.00 Trans. z Warszawy 22.00 Płyty gramofonowe. 22.20—23.05 Trans. z Warszawy.

Burzliwe wybory

KRAKÓW, 11. 3. W dniu wczorajszym odbywały się wybory do Towarz. Bibljoteki Słuchaczów prawa U. J. — Przebieg wyborów był bardzo burzliwy, — przyczem dochodziło kilkakrotnie do incydentów z Żydami, którzy szczególnie licznie zjawili się do wyborów.

Porządku przy wyborach pilnuje policja państwowa.

Do chwili oddania numeru pod prasę wyniki wyborów nie były jeszcze znane.

Kronika śląska

(wł) **Przyłączenie Chorzowa i N Hajduk do Król. Huty.** Przyłączenie Chorzowa i N. Hajduk do Król. Huty. jest kwestją dnia. Połączone gminy otrzymałyby nazwę: Chorzów. Przeciw przyłączeniu protestują Chorzowianie, uzasadniając swoje stanowisko zwyżką świadczeń na potrzeby komunalne i państwowe. Zwolennicy połączenia podkreślają m. in., że w ten sposób wzmocniłoby się żywioł polski w Król. Hucie najbardziej zgermanizowanem mieście na Górnym Śląsku. Sprawę połączenia wspomnianych gmin miał rozstrzygnąć Sejm Śląski na środowem plenarnem posiedzeniu. Ku wielkiemu rozczarowaniu licznie zebranych na galerji Chorzowian, przekazał ją Sejm do rozpatrzenia komisji administracyjno-samorządowej. Na najbliższem posiedzeniu będzie ona definitywnie załatwioną. Z chwilą przyłączenia Chorzowa i N. Hajduk do Król. Huty zostaną rozwiązane poszczególne rady gminne, a w miejsce ich zostanie mianowana rada gminna komisaryczna, z miejscem obrad w Król. Hucie.

(wł.) **Po występie Dymszy na Śląsku.** Dwukrotny, gościnny występ artysty — komika, Adolfa Dymszy w Król. Hucie, spotkał się z gorącym aplauzem ze strony publiczności śląskiej. Nie miała tego szczęścia Varia Łaska. Złośliwi twierdzą, że wpłynął na to jej semicki wyraz twarzy, inni, że „romańskie cygańskie" zadużo miały w sobie ducha żydowskiego. Pomruk niezadowolenia przeszedł po sali gdy speaker zapowiedział zkolei trzeci jej „numer", który okazał się zarazem ostatnim.. Bez wrażenia przeszły również produkcje fortepianowe „mistrza Białostockiego". Publiczność śląska dała do zrozumienia, że pożąda wyłącznie i „numerów" i odtwórców i kompozytorów par excellance polskich.

(wł.) **Otwarcie sezonu teatralnego w Domu Ludowym w Król. Hucie.** We czwartek 8 bm. nastąpiło otwarcie sezonu teatralnego w nowowybudowanym Domu Ludowym w Król. Hucie. Przedstawienia inauguracyjne poprzedziło okolicznościowe przemówienie dyrektora miejscowej Reduty Śląskiej, prof. Staśki, oraz deklamacja, wygłoszona przez utalentowaną artystkę, Schmiedównę. Zkolei zespół Reduty Śląskiej odegrał aktualną komedję W. Siedleckiego „Spadkobiercę" Dobór sztuki i staranna reżyserja przyczyniły się do utrzymania całej uroczystości na wysokim poziomie, zyskując dla Reduty i jej dzielnego dyrektora — reżysera gorące uznanie. Z gry aktorów podkreślić należy doskonale odtworzoną rolę dziedzica i ekonoma przez Kopycioka i Kranze. W przyszłym tygodniu (15. 3.) odegra Reduta „Bolszewików" Sieroszewskiego, nadto wystąpi gościnnie na nowej scenie Opera Krakowska, oraz Teatr Polski z Katowic. Reducie, jako gospodarzowi miejscowego teatru życzyć należy największego powodzenia w swej ptrjotyczno - wychowawczej pracy i stale takich sukcesów, jaki odniosła przy ostatnim występie.

Aresztowanie fałszerzy monet

KRAKÓW, 11. 3. Na terenie miasta pojawiały się od dłuższego czasu fałszywe monety 20 gr. 50 gr. i 1-złotowe, bardzo starannie wykonane.

Po dłuższej obserwacji organy P. P. ustaliły, że fabrykacją fałszywych monet zajmował się Franciszek Czak, posiadający warsztat ślusarski przy ul. Krupniczej 26 wspólnie z odlewaczem żelaza, Michałem Perem.

Dnia 9 bm. funkcjonarjusze P. P. wkorczyli do warsztatu Czaka w chwili, gdy tenże właśnie sztancował monety 20-groszowe. W warsztacie znaleziono i zabrano kompletne matryce do zstancowania monet 20 gr., dalej uszkodzone matryce do monet 50 gr., prasę mechaniczną wagi 425 kg., służącą do wybijania monet, wreszcie sześć fałszywych 20-groszówek, większą ilość krążków blaszanych oraz dwa arkusze blachy.

Równocześnie skonfiskowano u Pera cztery fałszywe monety złotowe i arkusz blachy.

Jak ustaliły dochodzenia, obaj fałszerze odlewali już w roku 1933 fałszywe dziesięciozłotówki kiedy jednak próby te się nie udały, przerzucili się do fabrykacji mniejszych monet, przyczem Per pożyczył swemu wspólnikowi 200 zł. na zakupno potrzebnej prasy.

Obu fałszerzy osadzono w więzieniu.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów; najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Kupno

Stare

złote monety polskie kupnię Lwów telefon 1776. 13995

Sprzedaże

Jadalnię

sypialnię i kuchnię w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Lwów, Stryjska 20, m. 10, od 11—2. 1399+

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie. Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34 24?

Łóżka

metalowe i dziecinne w największym wyborze — tylko Lwów; Trybunalska 16. Brück i Grüner. 51¹|⁵

Sypialnię

francuską sprzeda stolarz. Lwów Źródlana 11. fabryka Horodnego. 13967

Mężusiu

kupimy sobie nowe meble a te co mamy oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce

Fortepian

pierwszej jakości krótciutki, krzyżowy sprzedam bardzo okazyjnie Skleniarski. Lwów, Kopernika 26. 13927

Autoporadnia

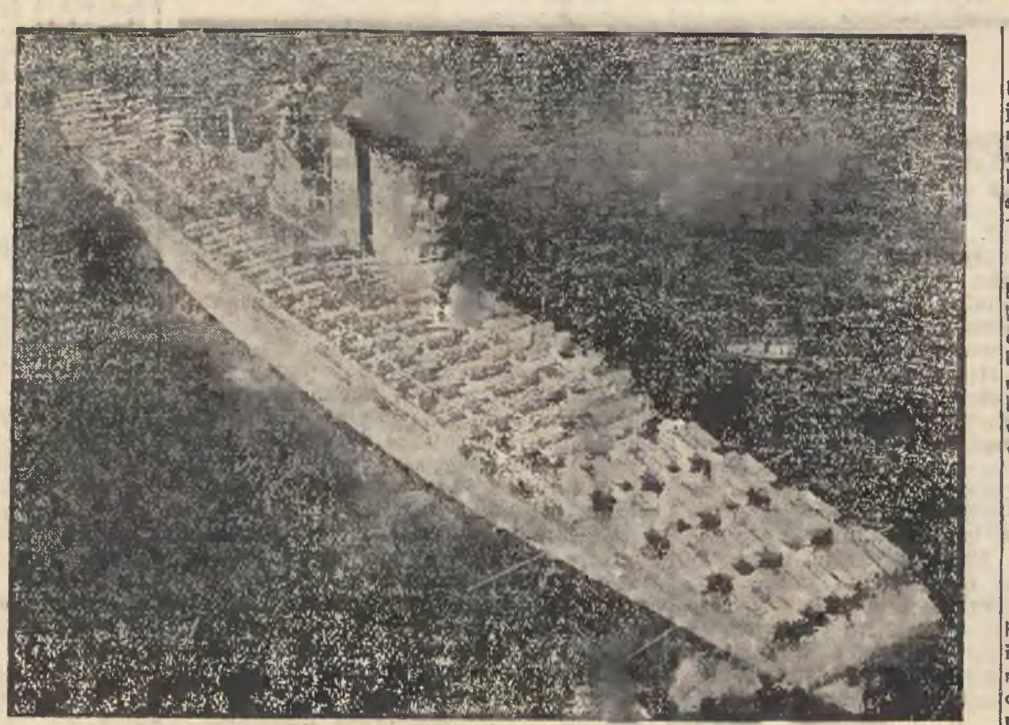
komisowa sprzedaż samochodów i motocykli Lwów, Zielona 51. Telef. 57-77. 13980

Ceglarskie

maszyny cały komplet, lokomobila; prasa, walce i t. d, bardzo dobrze utrzymane — sprzeda tanio W. Majer, Łąka-Pszczyna Górny Śl. 13988

Salon

skromny, w dobrym stanie tanio do sprzedania Lwów, Długosza 14|2. 13972



Olbrzym amerykańskiej marynarki wojennej „Saratoga“, służący jako podstawa operacyjna dla samolotów wojskowych.

Mieszkania

Poszukuje

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Komfortowe mieszkanie“. 12841

Mieszkanie

pełnokomfortowe, pięciopokojowe zaraz do wynajęcia. Lwów, Zyblikiewicza 41. drzwi 4. 12863

Emeryt

państwowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią za ustawowym czynszem miesięcznym od 15. III. lub 1. IV. b.r. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. „Stara kamienica“. 12868

5 pokoi

komfortowych zaraz do wynajęcia. Lwów, Kadecka 4. 12880

Słoneczne

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka pełny komfort. Na Bajkach 36 do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość Lwów, telefon nr 19-76 między 5 — 7 po południu. 12887

3 i 4 pokoje

komfort Lwów, Kurkowa 44. od 15 marca, dozorca wskaże. 12747

Pokój

kuchnia, ogród 21 zł. Lwów, Gliniańska 21|9. ofic. 13941

5 pokoji

kuchnia komfort I p. Lwów, Koralnicka 6, do wynajęcia 13974

Mieszkanie

4 pokojowe, pełny komfort, I piętro w nowej willi, dzielnica VI. do wynajęcia od 1. maja. Wiadomość Lwów. telefon 66-72 12774

2-pokojowego

mieszkania z komfortem ewent. półkomf. poszukuje emeryt państwowy od zaraz. Oferty z warunkami: Kurjer, Lwów. Zimorowicza 10 „Niewiele ale pewne“. 13948

Pokoje umebl.

Słoneczny

pokój może być z utrzymaniem od zaraz. Lwów, Kurkowa 46. I. p. m. 7. 13936

Pokój

frontowy wynajmę solidnemu urzędnikowi, urzędniczce. Lwów, Zofji 52 parter. 13953

Pokój

wytworny dwuosobowy solidnym panom zaraz wynajmę. Lwów, Potockiego 28. 13946

Pokój

umeblowany frontowy zaraz osobne wejście. Kraków — Rynek Kleparski 17. m. 3. 13984

Wynajmę

pokój umeblowany; komfort. Wiadomość: Lwów, Oficerska 24 (boczna Zielonej). 13975

Umeblowany

pokój z wiktem, (bez), jednej osobie zaraz do wynajęcia. Lwów, Jabłonowskich 24. m. 4. 13976

Niekrępującego

pokoju poszukuje przyjezdny. Listy Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10 pod „Profko“: 13991

Pokój

umeblowany, osobne wejście, łazienka do wynajęcia: Lwów, Listopada 1. m. 9. 13907

Mieszkanie

dla Panów. Lwów, Łyczakowska 6, II. p. m. 6. 13897

Pokój

umeblowany dla stałych rzetelnych wynajmę. Lwów, Ochronek 6. m. 18. 13926

Pokój

komfortowy, łazienka, telefon. Lwów, Domagaliczów 5. m. 2. 13975

Urzędniczka

szuka pokoju, centrum, osobne wejście. Listy Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 „30 zł“ 13956

Pokój

frontowy na biuro zaraz do wynajęcia. Lwów, Rutowskiego 16. 13903

Poszukuję

od 15 marca pokoju umeblowanego kawalerskiego. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Sądowiec“. 13921

Wolne posady

Praktykant

zostanie przyjęty R. Mokrzycki Lwów, Rutowskiego 2, g. 12—1. 13993

Inteligentna

uczciwa dziewczyna znajdzie posadę od kwietnia — dwie osoby. Lwów, Zofji 4. m. 5 od 11—12. 13943

Chłopiec

zostanie zaraz przyjęty do introligatorni. Lwów, Sykstuska 29 13985

Pomocnik gospodarczy

kawaler, lat 30, ukończona szkoła Rolnicza i kilkuletnia praktyka poszukuje odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Łaskawo zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Dębliniak“. 13435

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Zdolna

bufetowa, kelnerka, ew. pokojówka poszukuje posady na letnisko; może złożyć kaucję. Może zająć stanowisko gospodyni. Grübierowa Lwów, ul. Chrzanowskiej 16, m. 8. 12876

Biuro

Mechaniewskiej, Lwów, Kopernika 22, Telefon 4-46 poleca nauczycielki, wychowawczynie, frebianki, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodynie, kucharki, ogrodników, kucharzy, wszelką służbę restauracyjną, folwarczną, agronomów, leśników. 13978

Matrymonjalne

Tysiące

bogatych pań wyjdzie zamąż za inteligentnych panów nawet bez majątku. Na żądanie wysyłamy dyskretnie kilkaset ofert, Matrymonjalne biuro „Postęp“, Warszawa, Żórawia 27. 13989

Różne

Żarówki

oszczędnościowo po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Tanio

suknie, bluzki, spódnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. p. 506

Monogramy,

grawury, odznaki, naprawy zegarków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

Firanki,

kapy ręcznej roboty 9 zł. Tableтki koronki ręczne ceny groszowe sprzedaje tylko Froilich, Lwów, Sykstuska 21. 5?6|2

Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 5?3

Reklamowe

ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Záleski Lwów, Boimów 4 214

Nowość

dla P. T. Amatorów Fotografów. pięknie i artystycznie wykonane bromoleje i przetłoki z danego negatywu wykonuje Zakład fotograficzny Kazimierza Skórskiego, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-74. 12537

Złoto

srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

Krawiec

Specjalista ubrań męskich wykonuje wedle najnowszego kroju, Ceny najniższe. Dla Panów akademików zrobienie ubrania 30 zł. Lwów, Franciszkańska 12 Jan Chomów. 13908

Włóczka

najnowsze desenie na swetery, szale, pullowery, stroje narciarskie, rękawiczki najtaniej „Dom Włóczki“ Sykstuska 3. 2525



Pulardki, indyki kaczki poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza za H. Georgo'a tel. 105-56. 247

Humor zagraniczny



— Cóż to, wybierasz się na łowienie ryb nocą?
— Czemu nie? miast zwykłych robaków na przynętę biorę robaki świętojańskie.

(Judge N. Jork). S. P.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm:	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztu o 20% drożej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.